

Materiały

ZAGADNIENIE STABILIZACJI ŁEMKÓW NA ZIEMIACH ZACHODNICH

I. UWAGI WSTĘPNE

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie wyników badań przeprowadzonych w latach 1958—62 nad grupą Łemków zamieszkałych na Ziemiach Zachodnich. Badania te, podjęte w ramach prac Sekcji Socjograficznej Instytutu Zachodniego, pomyślane zostały jako przyczynek do problematyki społecznej osadnictwa oraz problematyki grup mniejszościowych żyjących w Polsce Ludowej¹.

Łemkowie pochodzą z górskich terenów Beskidu. Tworzyli tam dawniej zwarty ludnościowo i etnograficznie obszar zwany Łemkowszczyzną, obejmujący południowe części powiatów Nowy Sącz, Gorlice, Jasło, Krosno i Sanok. Zamieszkiwali tereny położone zarówno po polskiej (północnej), jak i słowackiej (południowej) stronie łańcucha górskiego. W latach międzywojennych szacowano liczbę Łemków w Polsce na ponad 100 tys. W okresie intensywnych migracji po II wojnie światowej prawie cała ludność odpłynęła z Łemkowszczyzny. W latach 1944—46 około 2/3 Łemków repatriowano do Ukraińskiej SRR, a w 1947 r. przesiedlono pozostałą część na Ziemię Zachodnie w związku z operacjami wojskowymi przeciw bandom UPA i koniecznością opróżnienia terenu z cywilnej ludności (była to tzw. akcja „Wisła”, która objęła ludność ukraińską zamieszkałą w woj. lubelskim, rzeszowskim i krakowskim w liczbie ogólnej ponad 150 tys. osób)².

Obecnie mieszka w Polsce niewielka liczba Łemków, sięgająca najwyżej 30—35 tys. osób. Z tej liczby tylko nieznaczny odsetek zamieszkuje w rodzinnych stronach w Beskidzie, natomiast większość (ok. 85—90%) na Ziemiach Zachodnich. Rysem charakterystycznym osadnictwa Łemków jest jego zna-

¹ Sprawozdanie z pierwszego etapu badań przeprowadzonych w latach 1958—1959 zawierał artykuł: A. Kwilecki, *Grupa Łemków na Ziemiach Zachodnich* (szkic socjograficzny). W pracy zbiorowej: *Tworzenie się nowego społeczeństwa na Ziemiach Zachodnich*. Poznań 1961.

² S. Banasiak, *Działalność osadnicza Państwowego Urzędu Repatriacyjnego na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945—1947*. Poznań 1963, s. 146.

czne rozproszenie przestrzenne. Ludność ta żyje małymi grupami w kilkuset miejscowościach kilkudziesięciu powiatów³.

W badaniach terenowych nad Łemkami uwzględniono aspekty historyczno-demograficzne osadnictwa (technika akcji osiedleńczej, statystyka i rozmieszczenie ludności, wytwarzanie się skupień łemkowskich, warunki bytowe i kulturalne i in.) oraz zagadnienia ściśle socjologiczne: adaptację i asymilację ekonomiczną, kulturalną i społeczną, poczucie etniczne, stabilizację ludności. W świetle poczynionych obserwacji i zebranych materiałów problem stabilizacji rysuje się jako jeden z najistotniejszych i jemu właśnie poświęcone będą poniższe rozważania.

II. POJĘCIE STABILIZACJI

W literaturze naukowej, poświęconej przemianom społecznym i ludnościowym na Ziemiach Zachodnich, termin „stabilizacja” posiada szeroki zakres znaczeniowy.

Po pierwsze, pojęcie „stabilizacji” używane bywa na oznaczenie socjologicznego zjawiska ustalania się pozycji społecznej jednostek ludzkich w nowej, płynnej początkowo, zbiorowości osiedleńczej. Chodzi tu o proces kształtowania się nowej struktury społecznej, w której zarówno przybysze, jak i przedstawiciele ludności rodzimej, zajmują stałe, określone miejsce (z tytułu wykonywanej pracy i zawodu, zamieszkania, związków sąsiedzkich, funkcji w organizacjach społecznych, poprzez szkołę itd.).

Po drugie, można spotkać się z pojęciem „stabilizacji” w określaniu stopniowo malejącej ruchliwości mieszkańców Ziemi Zachodnich. Jest to „stabilizacja osadnictwa”, zwana też „geograficzną” lub „przestrzenną”, która dotyczy „uspokajania się” masowych ruchów migracyjnych, dokonujących się wewnątrz Ziemi Zachodnich oraz między tym obszarem a resztą kraju. Oczywiście, między procesem stabilizacji w pierwszym i w drugim znaczeniu zachodzi ścisły związek: nie może być ustabilizowany „społecznie” osobnik, który nie jest ustabilizowany „przestrzennie”.

Po trzecie, omawiane pojęcie służy do oznaczania umacniającego się z upływem czasu poczucia stabilizacji mieszkańców Ziemi Zachodnich. Jest to tzw. stabilizacja wewnętrzna, proces o charakterze świadomościowym, w odróżnieniu od „uspokajania się” ruchu ludności, które jest raczej procesem demograficznym. Poczucie stabilizacji oznacza „pewność jutra”, przekonanie o trwałości osadnictwa i o ustaleniu się sytuacji życiowej osadnika. Poczucie stabilizacji jest zatem przeciwieństwem poczucia tymczasowości i zawiera w sobie zadowolenie z osiągniętej sytuacji życiowej, wiązanie własnej przy-

³ Zob. dokładniejsze dane dotyczące rozmieszczenia Łemków w artykule: A. Kwilecki, *Liczebność i rozmieszczenie grup mniejszości narodowych na Ziemiach Zachodnich*. „Przegląd Zachodni” nr 4/1964, ss. 379–382.

szłości i losów dzieci z Ziemią Zachodnią, pozytywne ocenianie faktu zamieszkania w wybranej siedzibie i postanowienie nieopuszczenia jej w przyszłości.

Opisując przemiany społeczne zachodzące wśród Łemków będą posługiwał się pojęciem „stabilizacji” przede wszystkim w trzecim, ustalonym powyżej znaczeniu. Artykuł ten jest próbą odpowiedzi na pytanie, jakie są aktualne postawy ludności wobec nowej ziemi i starych miejsc zamieszkania. Czy Łemkowie pragną wrócić do dawnych siedzib, czy też definitywnie ustalili swój byt na zachodzie? Przez stabilizowanie Łemków rozumiem wiązanie się ich z nową ziemią i wyzbywanie chęci powrotu w góry. Rzecz jasna, jest to proces skomplikowany, co łączy się z administracyjnym charakterem tego osadnictwa oraz z faktem, że ludność łemkowska żyła przez dłuższy czas w trudnych warunkach ekonomicznych i społecznych⁴. Zagadnienie powrotu do rodzinnych siedzib, które zostały bądź zniszczone w czasie działań wojennych, bądź zasiedlone przez okoliczną ludność, jak również możliwość pozostania na zachodzie na stałe, należały przez wiele lat do spraw o życiowym znaczeniu dla omawianej tu grupy. Nawet przygodne kontakty z Łemkami wskazują, że niektórzy z nich noszą się jeszcze z zamiarem powrotu. Natomiast inni rozstali się definitywnie z tą myślą, są zadowoleni z aktualnych warunków życia i dobrze czują się na zachodzie. Głównym naszym zadaniem będzie zatem uchwycenie czynników kształtujących ten stan, wyjaśnienie, w jakich kategoriach ludności tkwią dane postawy, jakie są przyczyny i wyznaczniki poczucia stabilizacji (względne tymczasowości) i jaka jest funkcja tych postaw w całokształcie życia grupy łemkowskiej.

III. POLITYKA PAŃSTWA W KWESTII STABILIZACJI

Odpowiednie zaludnienie i zagospodarowanie Ziemi Zachodniej stanowiło przez szereg lat kluczowe zadanie Polski Ludowej. Znajdowało się ono w centrum uwagi i wysiłków państwa oraz społeczeństwa w okresie bezpośrednio po wyzwoleniu, gdy przejmowano te ziemie zniszczone przez wojnę i wyludnione, jak również w późniejszych latach aktywizacji.

Przed kilku laty prof. C. Znamierowski rozwinął myśl na temat warunków

⁴ Łemkowie przybyli na Ziemię Zachodnią w 1947 r., tzn. w okresie, gdy intensywne osadnictwo było w zasadzie zakończone, a gospodarstwa rolne znajdujące się w dobrym stanie były już zajęte. W dużej liczbie rozmieszczono Łemków po folwarkach, w zabudowaniach przeważnie zdewastowanych. Fakt ten stawiał Łemków w sytuacji materialnej gorszej w porównaniu z innymi osadnikami. Przesiedleni administracyjnie z terenów oczyszczanych od banderowców mieli przeciw sobie opinię części ludności, zwłaszcza repatriantów z rejonów Tarnopola, Lwowa i Stanisławowa, którzy nie orientowali się w pochodzeniu i specyficznej problematyce etnicznej Łemków, a żywili głębokie urazy do nacjonalistów ukraińskich.

odpowiedniego zagospodarowania Ziemi Zachodnich. Zdaniem poznańskiego uczonego, ziemie te będą należycie zaludnione i zagospodarowane.

„gdy mieszkać na nich będzie optymalna ilość ludzi, jaka tam znaleźć może wygodne warunki egzystencji i wytworzyć przy zdrowej ekspansji swoich przyrodzonych sił możliwie największą ilość dóbr, biorąc udział w powstawaniu globalnego przychodu narodowego. Warunkiem należytego zaludnienia jest przy tym, iżby ludzie tu osiedli, byli mocno ustabilizowani, a więc zadowoleni ze swoich warunków życia i żeby układali swoje plany na długą metę, zakładając, że się z tych ziem ruszać nie będą”⁵.

Myśli powyższe zasługują na uwagę dlatego, że zakładają i akcentują zależność między demograficznym procesem zaludniania i ekonomicznym procesem zagospodarowania a społecznym procesem stabilizacji ludności na Ziemiach Zachodnich.

Występowanie tej zależności można łatwo wykazać na tle polityki państwa wobec Ziemi Zachodnich. Wzrost inwestycji państwowych i wszechstronna aktywizacja tych terenów po 1956 r. służy stabilizacji ludności na Ziemiach Zachodnich. Odbudowa miast, rozwój przemysłu i rolnictwa, zagospodarowanie rejonów zaniedbanych, przyczyniają się nie tylko do uruchomienia rezerw produkcyjnych i pomnożenia dochodu narodowego, ale wpływają także na poprawę położenia ludności, uatrakcyjnają te ziemie w oczach mieszkańców. Z drugiej strony, stabilizacja ludności, wzrost poczucia pewności i zadowolenia z życia, wyzwalaając energię społeczną, oddziałuje z kolei na rozwój gospodarczy i kulturalny omawianych obszarów.

Politykę państwa wobec Łemków i w ogóle wobec grup mniejszościowych na Ziemiach Zachodnich scharakteryzować można następująco. Państwo podjęło poważny wysiłek, ażeby ustabilizować przesiedloną ludność. Praktyczne kroki przedsięwzięte w tym zakresie zmierzały — po pierwsze — do stworzenia faktów budzących wśród ludności przesiedlonej aprobatę i zadowolenie z zamieszkania na Ziemiach Zachodnich, po drugie — do łagodzenia sytuacji wywołujących niezadowolenie lub protest.

Władze dążyły przede wszystkim do podniesienia poziomu gospodarczego ludności, co można było uzyskać poprzez specjalne nakłady. Uchwała nr 260 Prezydium Rządu z dnia 2 VI 1956 r. przeznaczała odpowiednie fundusze na poprawę warunków bytowych ludności niepolskiej na Ziemiach Zachodnich. W okresie 1956—58 fundusze te przyznawano jako tzw. pożyczki bezzwrotne. Zdecydowaną większość kredytów przeznaczono na rozwój gospodarstw rolnych, budownictwo i remonty budowlane, zakup inwentarza żywego oraz pomoc materialną dla ludności znajdującej się w najtrudniejszych warunkach. Pewną część kredytów przydzielono na rozwój oświaty, kultury i stypendia. Ważne znaczenie miało tu podniesienie poziomu życia osobistego po-

⁵ C. Znamierowski, *Scalenie i ustalanie ludności trzech wsi na Ziemiach Zachodnich*. Opracowanie w maszynopisie. Archiwum Sekcji Socjograficznej Instytutu Zachodniego w Poznaniu. Poznań 1960.

przez umożliwienie remontów mieszkań i odnowienia wielu starych domów oraz zakupu nowych mebli. Część otrzymanych zapomóg (bo tak należy właściwie określić pożyczki bezzwrotne) Łemkowie zużyli właśnie na powyższy cel.

W następnych dwóch latach (1959—1960) władze państwowe przeszły na inną formę pomocy dla ekonomicznie słabszych gospodarstw. Uchwała Rady Ministrów nr 468 z 4 XII 1958 r. przewidywała zastąpienie dotychczasowych kredytów bezzwrotnych, formą bankowych kredytów umarzalnych. Wysokość umorzenia dochodziła do 75%. Pomoc państwa miała tu być uzupełniona środkami własnymi ludności. Chodziło o aktywizację gospodarczą ludności, o pobudzenie jej do inwestycji prywatnych oraz bliższe związanie z państwem (rozszerzał się bowiem krąg osób wywiązujących się wobec państwa ze zobowiązań finansowych i wchodzących w bezpośredni kontakt z organami władzy terenowej). Kredyty tego rodzaju udzielano na cele remontowo-budowlane, produkcyjne (zakup maszyn, narzędzi) i zakup inwentarza żywego. Z otrzymanych pożyczek, których łączna wysokość sięgała kilkudziesięciu milionów zł, kredytobiorcy przeznaczali aż 97% na remonty i budownictwo⁶, co wskazuje na wielkość istniejących potrzeb w tym zakresie. W wielu gospodarstwach brakowało bowiem niezbędnych budynków, względnie istniejące znajdowały się w złym stanie.

Omówiona akcja kredytowa dała poważne wyniki ekonomiczne. Państwo dostarczyło środków finansowych niezbędnych dla podwyższenia produktywności i dochodowości gospodarstw. Przesiedleńcy na ogół nie posiadali takich zasobów pieniężnych, aby o własnych siłach podźwignąć się z zacofania. Dzięki budowie i remontom obiektów gospodarczych nastąpił szybki rozwój zaplecza umożliwiającego racjonalną hodowlę (obory, chlewy, kurniki), lepsze zabezpieczenie zbiorów i sprzętu (stodoły, szopy na narzędzia i maszyny). Stan pogłowia w gospodarstwach łemkowskich był uprzednio bardzo niski. W okresie przeprowadzania akcji przesiedleńczej jeden koń przypadał średnio na 2—3 rodziny; krów było więcej, ale z braku paszy wyżyły się części sztuk bydła w drodze, a po przybyciu na zachód, do warunków nizinnych, wiele krów rasy górskiej chorowało i padło. Dzięki zakupom inwentarza z pożyczek państwowych rozszerzono hodowlę bydła, trzody chlewnej, owiec.

W dokumencie opracowanym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pt. *Analiza przebiegu i efektywności bankowych kredytów umarzalnych na rok 1959*⁷ zwrócono także uwagę na niektóre błędy akcji kredytowej. Do niedociągnięć zaliczono nadmierne rozdrobnienie kredytów. Średnia wysokość pożyczki wynosiła bowiem 13 400 zł, podczas gdy jako najbardziej sensowną z punktu widzenia gospodarczego uznano kwotę 20 000 zł. Rozdrobnienie kredytów było wynikiem polityki władz terenowych, które w pew-

⁶ Dane otrzymane z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

⁷ Dokument udostępniło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

nych powiatach uznały za celowe przydzielanie funduszy niższych, ale za to większej liczbie osób. Praktyka tego rodzaju, może ekonomicznie mniej celowa, miała wszakże swoje społeczne uzasadnienie. Stwierdzono również, że we wsiach, gdzie obok mniejszości także inni osadnicy znajdowali się w trudnych warunkach gospodarczych, należało udzielić pomocy obu kategoriom ludności.

Stabilizowaniu się przesiedleńców służy polityka władz w sprawie uwłaszczenia. Trudno wyobrazić sobie ludność ustabilizowaną, zwłaszcza rolniczą, której sytuacja prawna jest ostatecznie nie wyjaśniona i nie uregulowana. Państwo podjęło w minionych latach szeroką pracę uświadamiającą na rzecz definitywnego uregulowania tzw. rekompensaty za pozostawione mienie, co związane było ze składaniem kart przesiedleńczych i przyjmowaniem tytułów własności ziemi i gospodarstw.

Na uwagę zasługuje również polityka władz zmierzająca do podniesienia dobrego samopoczucia i zwiększenia roli przybyłych osadników w nowych środowiskach. Już sam fakt kredytowania podniósł pozycję Łemków w oczach sąsiadów. Dalszymi ważnymi momentami były posunięcia prowadzące do całkowitego zrównania przybylszy z resztą ludności pod względem prawnym, przyznanie im pełnej swobody wyboru miejsca zamieszkania (początkowo istniały ograniczenia w tym zakresie) i wciągnięcie ich do życia społeczno-politycznego. Wprowadzono ulgi podatkowe jednakowe dla wszystkich grup ludności. Na równi z innymi osadnikami objęto Łemków pomocą społeczną (doraźną i stałą, np. akcją stypendialną dla młodzieży). Udzielono specjalnych wysokich dotacji dla osób szczególnie zasłużonych w walce z okupantem i w budowie ustroju ludowego. Władze udzieliły pomocy organizacyjnej i materialnej na cele kulturalne mniejszości (zespoły artystyczne, biblioteki, świetlice). Bardzo ważne znaczenie miały wybory do rad narodowych w 1958 r. Po raz pierwszy bowiem wielu Łemków weszło w skład rad wszystkich szczebli (np. w woj. zielonogórskim ok. 50 osób), co oznaczało nie tylko dla tych osób, ale dla całej grupy podniesienie pozycji społecznej.

Bliski związek z procesem stabilizacji Łemków ma zagadnienie zaspokajania ich aspiracji społeczno-etnicznych i kulturalnych oraz zapewnienie im *statusu* społecznego zgodnego z dążeniami grupy. Dnia 11 VIII 1958 r. odbyła się w Komisji d. s. Narodowościowych KC PZPR narada, na której omówiono pracę Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego (UTS-K) wśród ludności łemkowskiej⁸. Podkreślono wówczas, że władze i partia będą popierały rozwój kultury i sztuki regionalnej tej ludności. Poddano krytyce postawę pewnych — nielicznych zresztą — działaczy, którzy uważają za celowe akcentowanie różnic między Ukraińcami a Łemkami. Takie postępowanie prowadzi do niepotrzebnych fermentów i nie sprzyja stabilizacji. Podkreślono też, że najważniejszym zagadnieniem jest utwierdzenie poczucia sta-

⁸ „Trybuna Ludu” z 14 VIII 1958 (wyd. C).

bilizacji. Pod adresem UTS-K wysunięto postulat, aby Towarzystwo w większym stopniu uwzględniało w swojej działalności odrębność regionalną Łemków, nawiązywało do ich bogatej kultury, przeszłości i rewolucyjnych tradycji. W grudniu 1959 r. Komisja zaleciła Zarządowi Głównemu UTS-K powołanie osobnej sekcji do spraw rozwoju regionalnej kultury łemkowskiej, co zostało zrealizowane, a w czerwcu 1961 r. zażądała od towarzystwa udzielenia Łemkom większej pomocy w rozwijaniu życia kulturalnego⁹.

Wcielanie w życie zaleceń partii zależy od UTS-K i organów terenowych bezpośrednio współpracujących z grupami ludności łemkowskiej. Z punktu widzenia społecznych potrzeb Łemków najważniejsze jest, aby działalność tych instytucji wytwarzała atmosferę dogodną dla swobodnego sposobu samokreślania się oraz nieskrępowanego wyboru drogi rozwojowej i form życia grupowego. Kwestia powyższa łączy się z problemem kształtowania stosunków społecznych w konkretnych środowiskach zamieszkałych przez Łemków, a te stanowią jeden z najważniejszych czynników stabilizacji ludności łemkowskiej na Ziemiach Zachodnich.

IV. OZNAKI STABILIZACJI ŁEMKÓW

W badaniach nad procesem stabilizacji Łemków powstaje problem, w jaki sposób dotrzeć do ich świadomości i poznać wewnętrzne postawy, jaką metodą uchwycić kształtowanie się przemian w tym zakresie. Słowem, wyłania się zagadnienie sprawdzianów stabilizacji. Co mianowicie możemy uznać za oznaki stabilizacji, jakie fakty i momenty mogą świadczyć o poczuciu stabilizacji ludności?

Poczucie stabilizacji, podobnie jak w ogóle poglądy, przekonania i sądy ludzkie, przejawia się w dwojaki sposób: w tym, co ludzie bezpośrednio wypowiadają, a więc w tzw. zachowaniach werbalnych i w tym, co ludzie czynią, lecz o tym nie mówią, czyli w tzw. zachowaniach nie werbalnych. W badaniach nad stabilizowaniem się Łemków mogą być zatem pomocne: po pierwsze — bezpośrednie wypowiedzi uzyskane w rozmowach, swobodnych wywiadach, wywiadach z kwestionariuszem itp., po drugie — obserwacje i materiały dotyczące zewnętrznych przejawów życia ludności, jej zachowań i działalności.

Badacza, który analizuje materiały dotyczące postawy omawianej tu grupy w ciągu minionych kilkunastu lat, uderza obecnie zasadnicza różnica w stosunku Łemków do Ziemi Zachodnich w porównaniu z okresem wyjściowym. Zmiana polega na tym, że stale słabnie postawa negatywna, niechęć do życia na tych ziemiach i zmniejsza się odłam Łemków wykazujących tę postawę, a równocześnie wzrasta odłam ludności wiążącej się coraz silniej z nowymi obszarami i kojarzącej z nimi swoje projekty życiowe. W latach 1956—58,

⁹ Dokument (jak przyp. 7).

w wyniku zlikwidowania różnych ograniczeń i stworzenia możliwości powrotu do niezasiedlonych gospodarstw górskich, kilka tysięcy Łemków opuściło Ziemię Zachodnią. Okazało się wówczas, że pewna ich część stworzyła sobie na tych obszarach odpowiednie warunki bytu. Pierwsze badania przeprowadzone przeze mnie w latach 1958—59 wykazały, iż w procesie stabilizacji, który zaczął się już i rozwijał, istotne znaczenie ma świadomość poprawy warunków bytowych oraz wzrastająca rola społeczna młodego pokolenia¹⁰. Wprawdzie pokolenie średnie i starsze wyrażało dość często chęć wyjazdu, ale już wtedy zastanawiające było, że opinia jednych Łemków o planach innych członków grupy nie była pod tym względem jednolita i że niektóre jednostki mówiące otwarcie o powrocie podejmowały równocześnie takie kroki gospodarcze (drobne inwestycje itp.), które wskazywały na zamiar dłuższego pozostania. Należało zatem przypuszczać, że pewna część Łemków, chociaż wyrażała chęć wyjazdu (a czyniła tak bądź z względu na solidarność grupową, bądź pod działaniem ustalonego od początku wzoru zachowania się), w rzeczywistości o powrocie nie myślała.

Badania przeprowadzone po kilku latach (w 1962 r.) wykazały, że proces stabilizacji na Ziemiach Zachodnich poczynił dalsze postępy. Na jakiej podstawie można tak sądzić, jakie są oznaki pogłębiania się tego procesu?

Przede wszystkim wzrosła, co jest bardzo znamienne, liczba ludzi w średnim i starszym wieku, którzy otwarcie mówią, że z własnej woli już tych ziem nie opuszczają. Jest to bardzo ważne i z tego względu, że dawniejsze uporczywe wyrażanie chęci wyjazdu, choćby nawet nie odzwierciedlało rzeczywistej postawy, opóźniało i utrudniało stabilizowanie się danej jednostki i wpływało deprymująco na innych członków grupy. Nie znaczy to wcale, że ludzie, którzy składają takie oświadczenia, są w pełni zadowoleni z aktualnej swojej sytuacji. Właśnie w grupie łemkowskiej, jak w żadnym innym skupisku ludności, spotykamy się z ciągle żywym wspomnieniem dawnej ojczyzny górskiej, z krytyczną oceną pewnych faktów i zjawisk, które w świadomości Łemków łączą się najczęściej z zagadnieniem narodowościowym. Niemniej, biorąc pod uwagę ogólne warunki życia, Łemkowie ci deklarują zamiar pozostania na Ziemiach Zachodnich.

Rzecz jasna, same deklaracje słowne nie wystarczają jako miernik postępującej stabilizacji. Wprawdzie deklaracje te są niezwykle znamienne, albowiem w latach wcześniejszych Łemkowie zgoła wyjątkowo przyznawali się do takiej postawy, a nie ma powodów do snucia przypuszczeń, że uważają dzisiaj za stosowne wyrażanie innego stosunku do Ziemi Zachodnich niż go odczuwają naprawdę. Niemniej potrzeba gruntownego wyświetlenia procesu stabilizacji, nakazuje szukać jeszcze innych sprawdzianów.

Miernikiem postępującej stabilizacji może być stosunek ludności do tych nielicznych działaczy, którzy z różnych pobudek (osobistych, lub politycznych)

¹⁰ Zob. A. Kwilecki, *Grupa...*, op. cit., ss. 281, 286 i 290—295.

usiłowali w omawianej grupie podtrzymać poczucie tymczasowości. W latach 1956—57 działalność tego rodzaju, przychodząca bądź z zewnątrz, bądź wychodząca z łona samej grupy, od niektórych ambitnych, aktywnych, ale uchylających się od konstruktywnej pracy jednostek, spotykała się z żywym oddźwiękiem i jej rezultatem było m. in. składanie zbiorowych petycji w sprawie powrotów do południowo-wschodnich rejonów Polski. Od lat 1958—59 zainteresowanie możliwością powrotów spadło, a zdarzające się później próby zorganizowania ponownej akcji składania podań przemijały prawie bez echa.

Ważne dla nas momenty zawiera stosunek Łemków do UTS-K. Od kilku lat następuje stopniowy zanik działalności organizacyjnej towarzystwa w środowiskach łemkowskich. Koła wiejskie na Ziemiach Zachodnich w większości uległy samolikwidacji, szereg zarządów powiatowych przestało pracować. Stan ten jest wynikiem faktu, że podstawowa funkcja, jaką w opinii Łemków miało spełnić UTS-K, tj. załatwienie spraw związanych z przesiedleniem, straciła aktualność.

Warto podkreślić niektóre aspekty działalności gospodarczej Łemków. Oczywista wydaje się teza, że sprawdzianem stopnia wrastania osiedleńca w nowe środowisko, stabilizacji jego sytuacji życiowej może być gospodarowanie o charakterze perspektywicznym i ekonomiczne wiązanie się z nową ziemią poprzez wkład własnej pracy i pieniądza. W dawniejszych latach wysiłek Łemków, włożony w rekonstrukcję gospodarstw, wyrażał się przede wszystkim wkładem osobistej pracy. W ostatnim okresie natomiast wzrósł wkład środków materialnych. Łemkowie naprawiają mieszkania, kupują meble, inwestują własne fundusze w budownictwo mieszkalne i gospodarcze. Miernikiem stabilizacji może być również stosunek do pożyczek państwowych udzielanych mniejszości na rozwój gospodarstw. W latach 1956—57, gdy udzielano pożyczek bezzwrotnych, nie wszystkie kredyty zostały wyczerpane: Łemkowie obawiali się bowiem wówczas, że przyjmując pożyczkę rezygnują tym samym z prawa własności w górach. Często ulegali również wpływowi niektórych osób odradzających branie pożyczek. W latach następnych ilość wniosków stale wzrastała i zapotrzebowanie znacznie przekroczyło ogólną sumę przeznaczonych kredytów, co jest o tyle znamienne, że w latach 1959—60 Łemkowie obowiązani byli uzupełniać pożyczki własnymi funduszami (część kredytów należało bowiem zwrócić).

Od 1960 r. zaznaczyło się zainteresowanie pożyczkami zwrotnymi długoterminowymi. Od tej pory każdego roku, w każdym powiecie wpływa przeciętnie po kilkanaście wniosków o udzielenie pożyczki tego rodzaju. Powtarzają się fakty zakupu przez Łemków nowych gospodarstw oraz dokupywania gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi.

Ostatnie lata spowodowały też zasadniczą zmianę w postawie Łemków wobec sprawy uregulowania własności. Władze powiatowe w Międzyrzeczu

np. określili rok 1961 jako przełomowy pod tym względem¹¹, ponieważ prawie wszyscy przesiedleńcy złożyli karty przesiedleńcze z wnioskiem o załatwienie sprawy rekompensaty za pozostawione mienie. Fakt to bardzo wymowny, gdyż dla tych osób oznacza zerwanie z poczuciem własności do pozostawionej w górach ziemi i ustabilizowanie się prawne na Ziemiach Zachodnich.

Pewne znaczenie dla oceny procesu stabilizacji mogą mieć także fakty sporadycznych wprawdzie, niemniej zdarzających się powrotów Łemków z zagranicy do Polski. Znane są przypadki reemigracji Łemków, którzy wywedrowali za ocean w okresie międzywojennym, a także ludzi, którzy wyjechali do krajów zachodnich po II wojnie światowej i ostatnio wrócili. Niektórzy z nich osiedli na Ziemiach Zachodnich. Zdarza się nawet, że wracają na Ziemię Zachodnie ci Łemkowie, którzy wyjechali w góry w ciągu ostatnich kilku lat i teraz żałują tego kroku¹². Są to niewątpliwie świadectwa przemawiające za tym, że duża część ludności łemkowskiej traktuje pobyt swój na Ziemiach Zachodnich jako ostatecznie ustalony i nie przewiduje w tym zakresie jakichś poważniejszych zmian.

V. CZYNNIKI STABILIZACJI

1. Łemkowie „ustabilizowani” i „nieustabilizowani”

Dotąd zajmowałem się pewnymi ogólnymi zagadnieniami procesu stabilizacji w świetle materiałów pochodzących z różnych źródeł. W dalszym ciągu oprę się na analizie jednostkowych zachowań i wypowiedzi Łemków. Jako źródło podstawowe traktuje tutaj kilkadziesiąt odpowiedzi na specjalny kwestionariusz (50) i kilkanaście szczegółowych wywiadów (16) uzyskanych w różnych wsiach, źródłem pomocniczym zaś są dwa pamiętniki Łemków nadesłane na konkurs na *Pamiętnik Osadnika Ziem Odzyskanych* i znajdujące się w zbiorach Instytutu Zachodniego.

Jak starałem się już wykazać, w ostatnio minionym okresie proces stabilizacji rozwijał się i pogłębiał, ale stwierdzenie tego zjawiska nie może przesłaniać nam faktu, że poza zasięgiem omawianego procesu pozostawali w dalszym ciągu ci, którzy nie potrafili dotąd się zakorzenić i źle czuli się na nowym miejscu.

W dziejach każdej migracji znana jest dobrze tendencja do grupowania się, przejawiana zwykle przez migrantów pochodzących z jednego kraju lub

¹¹ Sprawozdanie Wydziału Spraw Wewnętrznych Prezydium PRN w Międzyrzeczu za 1961 r. (dokument udostępniony mi w Prezydium WRN w Zielonej Górze).

¹² Dotyczy to zarówno całych rodzin, jak pojedynczych osób, głównie spośród młodej inteligencji, która uważa, że na Ziemiach Zachodnich łatwiej jest uzyskać dobrą pracę. We wsi Stobno (pow. Trzcianka) zanotowano niedawno przypadek powrotu z gór Łemka, który wobec faktu zajęcia jego gospodarstwa w tej wsi już przez innego osadnika, zdecydował się odkupić je za gotówkę.

z tych samych stron. Tą drogą migrant szuka na obcej ziemi oparcia wśród ludzi posiadających podobne jak on zwyczaje, nawyki, kulturę, język. Identyczną tendencję wykazywali również na Ziemiach Zachodnich Łemkowie. Tendencja ta często spotyka się z negatywną oceną ludności sąsiedniej. Jak wykazują wywiady z osadnikami, fakt wytwarzania się gdzieniegdzie większych czy mniejszych skupień łemkowskich bywa ujemnie oceniany przez otoczenie. Opinia jest zazwyczaj przychylniejsza dla Łemków tam, gdzie znajdują się oni w małej grupie. W związku z tym nasuwa się pytanie, czy skupienia łemkowskie w niektórych wsiach stanowią czynnik sprzyjający stabilizacji? Jaki wpływ wywiera w tej dziedzinie stosunek ogółu ludności do Łemków? Czy stabilizacja jest funkcją integrowania się Łemków z ludnością polską, narastania wzajemnych kontaktów i współżycia? Odpowiedź na te pytania wymaga jeszcze szczegółowych dociekań. Jak wykazały badania warunków ekonomicznych i kulturalnych, Łemkowie znajdują się w dosyć różnej sytuacji, odmienna jest także dzisiaj struktura ich zatrudnienia. Jedne rodziny posiadają pełnorolne gospodarstwa, inne gospodarują na niewielkich działkach. Znaczna część Łemków zarobkuje poza gospodarstwem, młodzież natomiast licznie kształci się, zdobywa zawody pozarolnicze, przechodzi do pracy w mieście. Jaki wpływ na stabilizowanie się posiada sytuacja ekonomiczna, wykształcenie i wiek?

Jak wspomniałem, stopień ustabilizowania Łemków jest jeszcze różny. Zagadnienie to zilustruję przykładami dwóch pamiętnikarzy, którzy nadesłali swe wspomnienia na konkurs Instytutu Zachodniego.

Pamiętnik pierwszego z nich, Piotra M.¹³, zamieszkałego w powiecie legnickim (woj. wrocławskie), obraca się wokół historii i spraw wsi, w której autor osiedlił się w 1947 r. Na podstawie rozmów z wcześniejszymi osadnikami pamiętnikarz rekonstruuje przebieg osadnictwa we wsi tuż po wyzwoleniu. Przedstawia początkowe trudności, brak inwentarza, stan zdewastowanych budynków. Stosunek osadników do przybywających Łemków był na początku nieprzychylny, ale antagonizmy trwały krótko. „Z początku tych ludzi uważano jakby byli innej rasy, narodu — czytamy w pamiętniku — Po pewnym czasie poznajomili się jedni z drugimi, zabrali się wszyscy wspólnie do pracy, jeden przed drugim się nie lenił i wszyscy porobili się bogaczami”. Autor opisuje najważniejsze wydarzenia w życiu wsi: społeczną klasyfikację gruntów, pracę spółdzielni produkcyjnej, przemiany październikowe. Sam starał się kształcić, ukończył korespondencyjnie 8 klasę i kurs dla księgowych. Podjął pracę jako księgowy w PGR. Ceni swój zawód i zapatruje się optymistycznie na szanse poprawienia warunków życia. Jest ojcem pięciorga dzieci urodzonych na Ziemiach Zachodnich. Na pytanie ankiety skierowanej przez Instytut Zachodni do pamiętnikarzy w sprawie planów na przyszłość, od-

¹³ Pamiętnik osadnika nr ew. 28. Archiwum Zakładu Socjologicznego Instytutu Zachodniego w Poznaniu.

powiada: „W dalszym okresie życia chciałbym mieszkać w Polsce na Ziemiach Odzyskanych. Pracować chcę w obecnie zdobytym zawodzie księgowego”. W chwili pisania wspomnień autor miał 34 lata.

Drugi pamiętnik, napisany przez Anastazję S. (wiek 48 lat), matkę siedmiorga dzieci, w tym czworo urodzonych na Ziemiach Zachodnich, ma zupełnie inny charakter¹⁴. Autorka całą uwagę koncentruje wokół swych osobistych przeżyć, które składają się na dramat życia jej i rodziny. Z pamiętnika nie dowiadujemy się niemal niczego o środowisku, w którym przebywa, nie znamy nawet nazwy wsi, w której mieszka. Brak jest szerszego tła opisywanych wydarzeń. Trudności mieszkaniowe i materialne, częste przeprowadzki w poszukiwaniu lepszych warunków, nie zmieniające jednak położenia na lepsze, szykany sąsiadów — oto sprawy składające się na treść tego pamiętnika. „Jak my cierpieli, to my tego nie zapomnimy”, pisze autorka, a na pytanie ankiety odpowiada: „Ja chciałabym mieszkać na dawnym miejscu w swej rodzinnej wsi, pow. Nowy Sącz, woj. Kraków, na swym gospodarstwie i nadal chcę pracować w rolnictwie”.

Opierając się na obserwacji konkretnych, pojedynczych osób, tak jak ukazują się one w świetle własnych, subiektywnych wypowiedzi i jak je widzimy na tle życia rodzinnego, zawodowego, społecznego, warunków mieszkaniowych i gospodarczych oraz w świetle ich własnej działalności i opinii sąsiadów, wyróżnić możemy wśród Łemków trzy główne typy postaw i trzy zasadnicze typy ludzi. Pierwszy, to Łemkowie, których określam jako „ustabilizowanych”, ponieważ przyzwyczaili się do nowego środowiska, nie żywią intencji wyjazdu w góry, snują plany gospodarcze na dalszą metę i chętnie sami o nich mówią. Drugi typ, to ci, którzy nie są zadowoleni z obecnych warunków, fizycznie obecni na zachodzie, myślami przebywają na dawnym miejscu i zamierzają prędzej czy później tam wrócić — Łemkowie „nieustabilizowani”. Trzeci typ nie reprezentuje w powyższym zakresie wyraźnie określonej postawy: nie myśli już wyłącznie o powrocie, ale nie traktuje swej aktualnej sytuacji jako ostatecznie ustalonej; jest w miarę zadowolony, uważnie obserwuje, co robią inni członkowie grupy i gotów jest ich naśladować. Gdyby większość zmieniła miejsce zamieszkania, być może podążyłby za nią; przestał już być „nieustabilizowany”, ale nie jest jeszcze w pełni „ustabilizowany” — słowem, Łemko „stabilizujący się”.

W materiałach, jakie posiadam odnośnie do postawy 68 Łemków, podział liczebny przedstawia się następująco: ustabilizowani — 30, stabilizujący się — 18, nieustabilizowani — 20.

Stabilizacja Łemków na Ziemiach Zachodnich dokonuje się przy działaniu różnych czynników. Zapewne, ważną rolę odgrywa w indywidualnych przypadkach moment psychologiczny, tzn. cechy osobowości danej jednostki. Celem dalszej analizy nie jest jednak uwypuklenie aspektu psychologicznego,

¹⁴ Pamiętnik osadnika nr ew. 43, jw.

lecz wyjaśnienie, jakie czynniki i cechy społeczno-demograficzne wpływają na proces stabilizacji.

2. Różnice starego środowiska

Ogólna charakterystyka przedwojennej Łemkowszczyzny jako obszaru zafowanego, niżej rozwiniętego od szeregu innych regionów Polski, nie powinna przesłaniać faktu, że w obrębie samego terytorium łemkowskiego panowały dość głębokie różnice ekonomiczne i kulturalne między poszczególnymi subregionami i wsiami. Jedne wsie posiadały szkołę, cerkiew, położone były przy trakcie, bliżej miasteczka czy stacji kolejowej, inne, położone z dala, wśród gór, żyły znacznie prymitywniej. Z kolei między ludnością zaznaczały się różnice społeczne, wynikające z istniejącego rozwarstwienia i pokaźnej liczby skrajnej biedoty wiejskiej.

Okazuje się, że czynnik starego środowiska i różnica pochodzenia społecznego wpływa w określonym stopniu na proces terażniejszej stabilizacji. Te zależności można ukazać jedynie na podstawie szczegółowego zbadania dawnego środowiska i pozycji społeczno-gospodarczej wybranych jednostek oraz wyświetlenia ich dzisiejszych postaw. W ten sposób przebadano 36 osób.

Przyjmując poniżej dwa zasadnicze typy środowiska wiejskiego, z którego pochodzą Łemkowie:

a) mała, uboga wieś, położona z dala od dróg, bez instytucji wiejskich, takich, jak szkoła, cerkiew i in.,

b) duża wieś, zamożniejsza, będąca siedzibą niektórych instytucji.

TABELA I

Miejsce pochodzenia	Ogółem 36 osób	Ustabilizo- wani 14 osób	Stabilizu- jący się 12 osób	Nieustabi- lizowani 10 osób
a) mała wieś	23	11	10	2
b) duża wieś	13	3	2	8
Pozycja zajmowana w miejscu po- chodzenia				
Gospodarstwo				
				Pozycja społeczna
duże	7	1	2	4
średnie	16	6	6	4
małe	13	7	4	2

Powyzsza tabelka ilustruje dość wyraźnie — mimo rozdrobnienia liczb — kilka interesujących zależności. Proces stabilizowania się na zachodzie jest w pewnej mierze funkcją pochodzenia środowiskowego i sytuacji społeczno-gospodarczej na starym miejscu. Ustabilizowane względnie skłonne do usta-

bilizowania się są przede wszystkim osoby pochodzące z małych, zacofanych wiosek i posiadające dawniej małe lub średnie gospodarstwa, co wiązało się na ogół z zajmowaniem niewysokiej pozycji społecznej w grupie. Badania wykazują, że im niższa była pozycja społeczna Łemka i jego rodziny na starym miejscu i im większy prymitywizm życia i środowiska (a zatem im wyraźniej zaznaczają się pod tym względem różnice między warunkami bytowania w górach i na Ziemiach Zachodnich na korzyść tych ostatnich), tym łatwiej przebiega proces stabilizowania się na zachodzie.

Z kolei ludzie nieustabilizowani pochodzą w większości z dużych, stosunkowo bardziej rozwiniętych wsi i rekrutują się spośród kategorii zamożniejszych lub (rzadziej) średnich gospodarzy, w drobnej tylko części z biedoty. Wydaje się, że im wyższa była niegdyś na tle całej grupy sytuacja społeczna i zamożność poszczególnych Łemków, tym częściej ludzi tych cechuje obecnie brak ustabilizowania.

Jak widać z tabelki, zależności te są wyraźne, ale nie stanowią reguły. Spotykamy bowiem Łemków ustabilizowanych, pochodzących z dużych, bardziej rozwiniętych wsi i z dużych gospodarstw, a także Łemków nieustabilizowanych, którzy przybyli z małych, prymitywnych osiedli i posiadali niegdyś karłowate gospodarstwa. Takie wypadki notujemy wówczas, gdy czynniki starego środowiska przestają odgrywać rolę w bezpośredniej konfrontacji z elementami nowej sytuacji i nowego środowiska.

3. Różnice nowego środowiska

Obok warunków życia w dawnym miejscu (i wyobrażeń dzisiejszych o tych warunkach), czynnikiem o istotnym znaczeniu w procesie stabilizacji jest aktualna sytuacja na nowym miejscu. Chęć pozostania na Ziemiach Zachodnich, zadowolenie z obecnego położenia pozostaje w związku z wielkością zajmowanego gospodarstwa (u rolników), z wykonywanym zajęciem i typem zamieszkiwanego osiedla.

TABELA II

Łemkowie posiadający gospodarstwo:	Ogółem 56 osób	Ustabilizowani 21 osób	Stabilizujący się 16 osób	Nieustabilizowani 19 osób
rolne średnie lub duże	18	11	5	2
„ drobne (2–5,9 ha)	22	5	8	9
rzemieślnicze lub robotnicze (niżej 2 ha)	16	5	3	8

Stopień ustabilizowania wzrasta z wielkością posiadanego gospodarstwa rolnego. Posiadacze większych gospodarstw wyrażają większe zadowolenie z obecnych warunków niż właściciele mniejszych gospodarstw. Częściej dostrzegają racje skłaniające ich do pozostania na miejscu. Natomiast w grupie

posiadaczy gospodarstw rzemieślniczych i robotniczych połowę ludzi należy zaliczyć do niestabilizowanych. Wynika z tego, że praca zarobkowa poza gospodarstwem jest niżej ceniona niż posiadanie pełnorolnego gospodarstwa. Praca zarobkowa należy jednak, ogólnie biorąc, do czynników wydatnie wpływających na stabilizację: zadowolenie i chęć pozostania na miejscu deklarują najwyraźniej ci rolnicy, którzy mają gospodarstwa rolne i poza tym dodatkowo zarobkują, a także osoby posiadające gospodarstwa rzemieślnicze i przynoszące do domu wysokie zarobki.

Najwyższy stopień ustabilizowania wykazują jednak osoby wykonujące wyuczony zawód pracownika umysłowego.

Jak działa czynnik pracy zawodowej pokazuje poniższa tabelka.

TABELA III

Zawód	Ogółem 68 osób	Ustabilizo- wani 30 osób	Stabilizu- jący się 18 osób	Niestabi- lizowani 20 osób
Pracownik umysł.*	12	9	2	1
Rolnik indyw.**	31	11	10	10
Rolnik indyw. zarobkujący dodat- kowo	12	5	4	3
Pracownik fizyczny z dodatkowym źródłem utrzymania w gospodar- stwie	13	5	2	6

* Nauczyciele, księgowi, inżynierowie itp.

** W tym również nie pracujący zawodowo właściciele gospodarstw rzemieślniczych lub robotniczych.

Grupa pracowników umysłowych składa się w 3/4 z osób ustabilizowanych. Zawody wymagające wykształcenia dają zatem Łemkom zadowolenie, przyczyniają się do awansu społecznego. Pokazną część Łemków ustabilizowanych widzimy wśród rolników indywidualnych zarobkujących dodatkowo poza gospodarstwem, nieco mniejszą w grupie rolników utrzymujących się wyłącznie z gospodarstwa, najmniejszą wśród pracowników fizycznych żyjących głównie z pracy zarobkowej, ale czerpiących dodatkowe środki z gospodarstwa.

Z punktu widzenia rodzaju osiedla, w jakim Łemkowie mieszkają, okazuje się, że bardziej stabilizująco działa miasto niż wieś. Co prawda, liczba przebadanych Łemków zamieszkałych w mieście jest niewielka, ale za to postawy ich są niemal identyczne.

TABELA IV

Miejsce zamieszkania	Ogółem 68 osób	Ustabilizo- wani 30 osób	Stabilizu- jący się 18 osób	Niestabi- lizowani 20 osób
Miasto	8	7	—	1
Wieś	60	23	18	19

Różnica między miastem a wsią na korzyść miasta jako czynnika stabilizującego wynika nie tylko z większej atrakcyjności środowiska kulturalnego i materialnego, czy zadowolenia płynącego z wykonywanej tam pracy, lecz także z pewnych odrębności w panujących tu i tam stosunkach społecznych, większej anonimowości środowiska miejskiego, w którym rzadziej dochodzi do zadrażnień na tle etnicznym.

4. Aktualne stosunki społeczne

Z punktu widzenia liczebności, czy — mówiąc ściślej — wielkości w porównaniu z otoczeniem polskim, Łemkowie zamieszkują obecnie w różnego rodzaju ugrupowaniach. Mieszkają w skupieniach liczących po kilkadziesiąt rodzin, w drobnych rozproszonych grupkach we wsiach oraz pojedynczymi rodzinami w miastach. Czy stabilizowanie się Łemków w konkretnych miejscowościach pozostaje w jakimś związku z wielkością grupy?

TABELA V

Wielkość zgrupowania	Ogółem 66 osób	Ustabilizowani 29 osób	Stabilizujący się 18 osób	Nieustabilizowani 19 osób
Mieszkają w:				
skupieniach	34	13	11	10
małymi, rozproszonymi grupami we wsiach	24	9	7	8
pojedynczymi rodzinami w miastach	8	7	—	1

Najbardziej ustabilizowani są Łemkowie mieszkający pojedynczymi rodzinami w miastach. Natomiast nic nie wskazuje, by Łemkowie żyjący w skupieniach byli bardziej ustabilizowani niż osoby mieszkające rozproszonymi grupkami we wsiach. To ostatnie stwierdzenie może wydawać się zaskakujące: należałoby mniemać, że w sytuacji, gdy pewna część Łemków już się ustabilizowała, a inna pozostaje jeszcze nieustabilizowana, skupienia łemkowskie, jako czynnik stabilizujący winny przeważać nad grupami rozproszonymi.

Zagadnienie to wymaga szczegółowego omówienia. W okresie początkowym, przed kilkunastu lub przed kilku laty, gdy pewnej liczbie rozproszonych rodzin łemkowskich udało się drogą zmiany miejsca zamieszkania, zamiany gospodarstw itp., utworzyć w jakiejś miejscowości skupienie, fakt znalezienia się w liczniejszym otoczeniu „swoich” poprawiał samopoczucie przesiedleńców i często był punktem wyjścia aktywności gospodarczej. Jak wykazują najnowsze badania, zamieszkanie w skupieniu łemkowskim nie jest jednak wystarczającym warunkiem pełnego ustabilizowania się. W skupieniu traktowanym jako „samo w sobie”, w oderwaniu od otaczającej zbiorowości,

spotykają się dwie do pewnego stopnia przeciwstawne — tendencje: pierwsza, to malenie, czy nawet — w wyjątkowo sprzyjających okolicznościach — zaniekanie poczucia zagrożenia wartości grupowych; ten moment działa stabilizująco, bowiem Łemko, który znalazł się w skupieniu, pragnie nadal pozostać razem z grupą. Druga tendencja zarysowująca się w skupieniu działa niekorzystnie na proces stabilizacji. Jest nią skłonność do utrzymywania częstych, wzajemnych kontaktów, podtrzymujących nostalgię za starą ojczyzną górską, do pielęgnowania ukształtowanych w grupie postaw i opinii; to większy tradycjonalizm poglądów, zwyczajów i potrzeb, łatwiej zachowujących się w licznej, jednorodnej grupie.

Wydaje się, że przeważa tendencja pierwsza, zwłaszcza, gdy spotyka się z innymi czynnikami wpływającymi stabilizująco na Łemków. W skupieniu traktowanym samoistnie dominuje skłonność do stabilizowania się i normalizowania warunków życiowych. Przemawia za tym fakt, że z dużych skupień Łemkowie wyjeżdżali w góry tylko sporadycznie.

Dla wyjaśnienia problemu nie wystarcza rozpatrywanie skupienia w oderwaniu od szerszej zbiorowości. Skupienia łemkowskie stanowią bowiem zwykłe tylko fragmenty zbiorowości danego osiedla. Bez analizy kontaktów omawianej grupy ze środowiskiem polskim i stosunku otoczenia do Łemków, tak jak oni sami oceniają tę kwestię, nie zdołamy wyjaśnić interesującej nas tu sprawy, m. in. nie potrafimy odpowiedzieć na pytanie, dlaczego w dwóch skupieniach, oznaczonych umownie literami Z i Y, stosunek liczbowy ustabilizowanych i niustabilizowanych jest tak nierówny.

TABELA VI

Skupienia	Ogółem 17 osób	Ustabilizowani	Stabilizujący się	Niustabilizowani
		7 osób	5 osób	5 osób
Z	8	5	1	2
Y	9	2	4	3

Przykład skupienia Z przemawia za tezą, którą przedstawiłem uprzednio, że większe zgrupowanie własnej ludności sprzyja stabilizacji Łemków. Przykład skupienia Y świadczy, że mogą pod tym względem działać czynniki zakłócające. Z bliższej analizy stosunków środowiskowych i opinii wyrażanych na ten temat przez Łemków wynika, że czynnikiem hamującym stabilizację bywa postawa otoczenia. Jeżeli stosunek współmieszkańców do Łemków przebywających w skupieniu jest pozytywny, życzliwy lub przynajmniej obojętny, odsetek Łemków ustabilizowanych jest wysoki. Jeżeli stosunek ten jest krytyczny, względnie tak odczuwają go Łemkowie, odsetek ustabilizowanych maleje.

Ogólnie biorąc, postawa otoczenia wobec Łemków zależy od wielkości skupienia. Opinia zwykle spogląda mało przychylnym okiem na powiększanie

się środowiska łemkowskiego w danej miejscowości. Ale im większe skupienie, tym poczucie wartości grupowej i pewności jest wśród Łemków mocniejsze i tym mniej uwagi poświęcają wówczas postawie otoczenia. Przeciętnie jednak skupienia łemkowskie obejmują około 20—30% ogółu mieszkańców danej miejscowości (sporadycznie trafiają się większe, obejmujące ponad połowę ludności). Odsetek Łemków nie jest więc tam dostatecznie wysoki i jeszcze nie może wpływać decydująco na stabilizację, natomiast postawa otoczenia bywa w takich przypadkach już negatywna i neutralizuje stabilizujące oddziaływanie skupienia. Tym należy tłumaczyć, że średnia liczba ustabilizowanych Łemków w skupieniach jest podobna do średniej w grupach bardziej rozproszonych.

Dotychczasowe wnioski zdają się sugerować, że stosunek otoczenia do Łemków uzależniony jest wyłącznie od wielkości skupienia. W rzeczywistości działają tu również inne czynniki. Stosunek ten zależy w poważnym stopniu od samego otoczenia i jego struktury, od składu i poziomu kulturalnego zbiorowości współżyjącej z Łemkami.

Pomijając różnice między stosunkami społecznymi w mieście i na wsi, które na całokształt stabilizacji nie mogą mieć zasadniczego wpływu, gdyż zdecydowana większość Łemków mieszka na wsi, istotne znaczenie ma pochodzenie regionalne ludności współżyjącej z Łemkami. Stosunek otoczenia do Łemków zależy w dużej mierze od tego, czy w danej miejscowości mieszkają — i w jakiej liczbie — repatrianci z regionów południowo-wschodnich. Ta grupa bowiem przeniosła bezkrytycznie na Łemków swój negatywny stosunek do nacjonalistów ukraińskich ze wschodu i do dzisiaj niektórzy starsi repatrianci posługują się stereotypem „Ukraińca-banderowca” wytworzonym w latach bolesnych przeżyć, ale zupełnie nieaktualnym w nowych warunkach. W miejscowościach zamieszkałych przez liczną grupę repatriantów z byłego województwa lwowskiego, stanisławowskiego lub tarnopolskiego Łemkowie skarżą się czasem na brak życzliwej atmosfery. W pierwszych latach stosunki społeczne układały się tam antagonistycznie, przy czym czynnikiem częściowo łagodzącym i neutralizującym postawę otoczenia były niektóre grupy osiedleńcze z Polski środkowej, np. osadnicy z Wielkopolski, pozbawieni uprzedzeń wobec mniejszości ukraińskiej.

Czynnik pochodzenia regionalnego ludności wpływa nie tylko na stabilizację Łemków mieszkających w licznych zwartych grupach, lecz także na tych, którzy przebywają we wsiach w grupach drobnych, rozproszonych. W miejscowościach zamieszkałych przez małą liczbę rodzin łemkowskich opinia otoczenia jest zwykle życzliwsza niż w rejonie większego skupienia. Zazwyczaj żywsze i bliższe są też tutaj kontakty między Łemkami a resztą ludności. Ale i dla tych wsi wyróżnić można dwa typy zbiorowości: z grupą repatriantów południowo-wschodnich i bez tej kategorii ludności. Stosunek otoczenia w zbiorowościach typu drugiego jest przez Łemków oceniany znacznie lepiej niż w zbiorowościach typu pierwszego.

Lemkowie niezwykle silnie reagują na postawę otoczenia wobec siebie. Do niedawna skłonni byli w ogóle utożsamiać niechęć jednostek lub jednej grupy regionalnej z postawą całej zbiorowości. Taki zbiorowy stereotyp, wytworzony pod wpływem negatywnej oceny zachowania jednostek i rozszerzony na ogół, długo utrzymywał się w wyobrażeniach Łemków. Ów stereotyp przełamywał się pod wpływem doświadczeń współżycia. Lemkowie w większości widzą obecnie wyraźnie różnice w ustosunkowaniu się do nich różnych grup ludności i jednostek. Niemniej są wrażliwi na negatywną opinię i antagonistyczną postawę. Nawet zwykle krytyczne czy niechętne uwagi wypowiedziane pod ich adresem przez któregoś z sąsiadów skłonni są interpretować bardzo szeroko. Wrażliwość ta wyraża się m. in. w związku, jaki zachodzi między subiektywną oceną stosunku ludności i częstotliwością kontaktów polsko-łemkowskich, a poczuciem stabilizacji Łemków.

Wśród Łemków, którzy pozytywnie oceniają postawę ludności wobec siebie lub którzy dostrzegają w stosunku otoczenia obok reakcji negatywnych także reakcje pozytywne, widzimy więcej osób ustabilizowanych, natomiast Łemkowie dostrzegający wokół jedynie brak życzliwości należą do grupy nieustabilizowanych. Ci ostatni mają więcej negatywnych wyobrażeń stereotypowych o zachowaniu i opinii otoczenia, ustabilizowani natomiast skłonni są raczej generalizować oceny dodatnie. Wśród Łemków ustabilizowanych spotykamy osoby, które utrzymują, że obok przejawów niechęci spotykały się ze strony otoczenia również z objawami szczególnej życzliwości i pomocy, natomiast Łemkowie nieustabilizowani wspominają raczej o przejawach niechęci lub antagonizmu i nie przytaczają faktów świadczących o przychylności środowiska. Lemkowie ustabilizowani i stabilizujący się posiadają szersze kontakty z innymi osadnikami niż Łemkowie nieustabilizowani. Częściej wyznają

TABELA VII

Mają kontakty z Polakami:	Ogółem 66 osób	Ustabilizo- wani 29 osób	Stabilizu- jący się 18 osób	Nieustabili- zowani 19 osób
częste	44	27	12	5
rzadkie	21	2	6	13
żadnych	1	—	—	1
Utrzymują następujące kontakty z Polakami:				
wzajemne odwiedziny	49	27	16	6
udział w uroczystościach rodzinnych	36	18	13	5
współpraca i pomoc sąsiedzka	35	15	10	10
zawodowe	36	17	9	10
Mówią, że mają wśród Polaków przyjaciół lub dobrych sąsiadów	38	23	11	4

też, że posiadają wśród Polaków „przyjaciół” i „bardzo dobrych sąsiadów”. Różnica między Łemkami ustabilizowanymi i niustabilizowanymi polega na częstotliwości i typie kontaktów. Ci pierwsi utrzymują więcej stosunków osobistych, towarzyskich, drudzy ograniczają się raczej do kontaktów typu rzeczowego — w zakładach pracy, sąsiedztwo itp. (patrz tabela VII).

Kontakty częste, zwłaszcza te o charakterze towarzyskim będące wynikiem normalizujących się stosunków społecznych, można traktować jako czynnik stabilizujący, dzięki nim bowiem umacniają się więzi Łemków z nowym środowiskiem. Należy również podkreślić znaczenie innych kontaktów: zawodowych, sąsiedzkich itd. Wprawdzie trudno uchwycić „statystycznie” rolę tego czynnika w stabilizacji, nie ulega jednak wątpliwości, że wpływa on na wzajemne poznanie się, stopniowe przewycięzanie dawniejszej izolacji i uprzedzeń oraz przyczynia się do poprawy samopoczucia Łemków. Rozszerzające się kontakty Łemków z otoczeniem prowadzą do sytuacji, w której będą oni społecznie równie silnie związani z nowym środowiskiem, jak kiedyś złączeni byli ze środowiskiem starym.

5. Wiek i wykształcenie

Czynnikiem odgrywającym poważną rolę w procesie stabilizacji Łemków na Ziemiach Zachodnich jest wiek i związany z nim na ogół poziom wykształcenia. Poniższa tabelka wykazuje, iż stabilizowanie się przebiega różnie w poszczególnych generacjach i grupach wyodrębnianych na podstawie posiadanego wykształcenia.

TABELA VIII

Wiek	Ogółem 68 osób	Ustabilizowani 30 osób	Stabilizujący się 18 osób	Niustabilizowani 20 osób
20—30 lat	14	11	2	1
30—45 lat	30	12	9	9
powyżej 45 lat	24	7	7	10
Wykształcenie:				
żadne lub 1—2 klas szkoły podstawowej	7	—	1	6
3—5 klas szkoły podstawowej	38	15	12	11
6—7 „ „ „	11	6	3	2
wyższe niż 7 klas	12	9	2	1

Najbardziej ustabilizowani są ludzie młodszy i posiadający wykształcenie w zakresie szkoły podstawowej lub wyższe. Najwięcej niustabilizowanych widzimy w grupie osób najstarszych i posiadających najniższe wykształcenie względnie żadne.

Pragnienie powrotu i trudności stabilizacji życiowej występują wśród niektórych rodzin i starszych osób nader silnie, zwłaszcza wtedy, gdy przyczyny tego tkwią w sferze psychopatii. Wymienię tu: rodziny, które cechuje szczególnie trudność dostosowywania się do nowego, obcego środowiska; rodziny, które posiadają silne urazy na tle poczucia wyższości okazywanej przez inne grupy ludności, zwłaszcza niechęci objawianej przez niektóre grupy repatriantów; niektóre osoby i rodziny należące dawniej do stosunkowo zamożnych i posiadające w rodzinnej wsi górskiej wysoką pozycję społeczną, której nie odzyskały ani w obrębie grupy, ani na terenie nowej miejscowości; spotykane sporadycznie rodziny prześladowane przez wypadki losowe.

Ogólnie biorąc, w grupie wieku powyżej 45 lat widzimy dużo ludzi, którzy do tej pory jeszcze w pełni się nie ustabilizowali. Natomiast wśród młodzieży procesy stabilizacyjne przebiegają inaczej; im niższa grupa wieku, tym więcej jednostek ustabilizowanych. Oczywiście, młodzi chętnie opuszczają, czy opuściliby, swoją obecną miejscowość i z zapalem „wyruszają w świat”, gdy wiąże się z tym perspektywa awansu, ale aspiracji życiowych i nadziei na awans nie łączą z wyjazdem w góry. Odwiedzają swoje rodzinne strony tylko w charakterze turystów. Młodzież zdaje sobie sprawę, że uzyskała, względnie ma szanse uzyskać awans na Ziemiach Zachodnich, w większości zadowolona jest z życia i cechuje ją postawa optymistyczna.

6. Konkluzje

Analiza, którą przedstawiłem, ma na celu wykrycie niektórych momentów towarzyszących procesowi stabilizacji Łemków na Ziemiach Zachodnich i podjęcie próby wyjaśnienia, dlaczego w obrębie jednej grupy etnicznej aktualny „stan ustabilizowania” przedstawia się nierówno.

Konkluzja jednoznaczna, wskazująca na jakiś jeden, decydujący czynnik, jest trudna, a właściwie niemożliwa. Porównanie przeprowadzone między Łemkami „ustabilizowanymi”, „stabilizującymi się” i „nieustabilizowanymi” prowadzi do wniosku, że w grę wchodzi cały zespół warunków, które współwyznaczają proces stabilizacji, oddziałując przyśpieszająco lub opóźniająco na jego przebieg i tempo. Dopiero rozpatrzenie kompleksu różnych czynników zbliża nas do wyjaśnienia mechanizmu procesu stabilizacji.

Piszę przezornie „zbliża” a nie definitywnie „wyjaśnia”, ponieważ wymaga tego niezbędna ostrożność podyktowana faktem, że jedynie niewielka liczba Łemków została przebadana i że omówione w tym artykule czynniki społeczne i demograficzne nie zawsze wystarczają dla wyjaśnienia stabilizacji Łemków w każdym indywidualnym przypadku. Na stabilizowanie się poszczególnych jednostek oddziałuje wiele różnych sił i okoliczności, w tym także momenty z ich biografii osobistej, co nie było przedmiotem badań. Zapewne określony wpływ wywierają także i inne momenty (o charakterze społecznym, ekono-

micznym, politycznym czy psychologicznym)¹⁵, których nie znamy, ale których istnienia i działania możemy się domyślać, widząc, jak niemal każda uchwycona prawidłowość i zależność posiada swoje wyjątki i odchylenia.

Wpływ zanalizowanych powyżej czynników społecznych i demograficznych na stabilizację zależy od tego, czy występują one łącznie czy oddzielnie a przede wszystkim w jakich występują kombinacjach. Nie można na tym miejscu ułożyć, czy przewidzieć wszystkich prawdopodobnych kombinacji i wariantów. Nie jest to możliwe ani sensowne ze względu na ilość wariantów tego rodzaju, a także dlatego, że nawet dwie jednakowe kombinacje nie muszą zawsze dać jednakowego wyniku: siła oddziaływania danego czynnika zależy od konkretnej sytuacji i specyfiki środowiska.

Wyciągając wnioski z rozważań dotychczasowych można uznać jako warunki szczególnie sprzyjające stabilizacji Łemków na zachodzie kraju:

- a) pochodzenie z małej, prymitywnej wsi górskiej,
- b) pochodzenie z karłowatego gospodarstwa w górach,
- c) posiadanie na zachodzie gospodarstwa średniego lub dużego,
- d) wykonywanie zawodu pracownika umysłowego,
- e) zamieszkiwanie w mieście,
- f) przebywanie w dużym skupieniu własnej ludności, w zbiorowości bez repatriantów z regionów południowo-wschodnich,
- g) przebywanie w zbiorowości uważającej i ustosunkowującej się do Łemków jako do „Łemków” (a nie „Ukraińców”),
- h) utrzymywanie licznych kontaktów towarzyskich z ludnością polską,
- i) wiek do 30 lat,
- j) wykształcenie w zakresie szkoły podstawowej lub wyższe,
- k) ukończenie szkoły na Ziemiach Zachodnich.

Czynniki wpływające hamująco na stabilizację są następujące¹⁶:

- l) pochodzenie z dużej, bardziej rozwiniętej wsi górskiej,
- ł) pochodzenie z dużego gospodarstwa w górach,
- m) posiadanie na zachodzie tylko małego gospodarstwa lub działki bez możliwości zarobkowania poza gospodarstwem,
- n) przebywanie w niewielkim skupieniu łemkowskim w zbiorowości z repatriantami południowo-wschodnimi,
- o) przebywanie w zbiorowości uważającej i ustosunkowującej się do Łemków wyłącznie jako do „Ukraińców”,

¹⁵ Pewną rolę odgrywała również w minionych latach sytuacja międzynarodowa. Na co dzień o niej się nie mówi, ale w momentach napięcia politycznego odbija się na postawach ludzi. Warto na tym miejscu zwrócić uwagę, że Łemkowie na ogół są nieczuli na propagandę rewizjonistyczną. Zjawisko to można wytłumaczyć faktem, że przybywający w 1947 r. Łemkowie nie zastali już na terenach zachodnich większych grup ludności niemieckiej.

¹⁶ Wśród osób, na które oddziałują powyższe czynniki, należy szukać potencjalnych migrantów.

- p) wiek powyżej 45 lat,
r) brak wykształcenia.

Należy przyjąć, że najbardziej niekorzystny dla procesu stabilizowania się konkretnej rodziny Łemków jest przypadek, gdy nie występuje żaden z elementów uwzględnionych w punktach a—k natomiast występują jedynie momenty uwidocznione w punktach l—r. Tak więc nieustabilizowane będzie małżeństwo złożone z partnerów starszych wiekiem, bez wykształcenia, pochodzące z dużej wsi łemkowskiej i posiadające niegdyś duże gospodarstwo rolne, a obecnie mające tylko działkę ziemi (gospodarstwo robotnicze czy rzemieślnicze) i nie zarobkujące poza gospodarstwem. Dodatkowe trudności będzie stwarzał fakt, gdy rodzina ta zamieszkuje wieś z repatriantami południowo-wschodnimi i środowisko odnosi się niechętnie do Łemków.

Natomiast korzystnie przebiega stabilizacja rodziny Łemków, w przypadku której nie występuje żaden z czynników uwzględnionych w punktach l—r, a jedynie elementy zaznaczone w punktach a—k. Ustabilizowane będzie np. małżeństwo w wieku 30—35 lat, pochodzące z małej, zacofanej wioski górskiej i z rodziny posiadającej dawniej karłowate gospodarstwo, a dysponujące dzisiaj pełnorolnym gospodarstwem, czerpiące dodatkowy zarobek ze stałej lub sezonowej pracy poza gospodarstwem, utrzymujące liczne kontakty towarzyskie z otoczeniem i uważane za Łemków.

Stopień ustabilizowania rodziny łemkowskiej będzie tym wyższy im liczniej momenty korzystne wystąpią razem.

Rzecz jasna, „idealne” typy rodzin, w których występują tylko czynniki jednego rodzaju, trafiają się rzadko, najczęściej mamy do czynienia z przeplataniem się różnych elementów o różnej sile oddziaływania, zależnej zawsze od warunków danego środowiska społecznego. Można założyć, że przewaga ilościowa czynników przyspieszających nad hamującymi na ogół ułatwia i umacnia stabilizację oraz na odwrót — większa ilość czynników hamujących opóźnia i utrudnia (lub wręcz uniemożliwia) dokonywanie się czy zakończenie tego procesu.

ANDRZEJ KWILECKI

PERSPEKTYWY DEMOGRAFICZNE NRF

I. UWAGI WSTĘPNE

Rozpętane przez Niemcy w ostatnim 50-leciu dwie wojny światowe wywołały katastrofalne skutki biologiczne nie tylko dla narodów wciągniętych w wir wojny, ale przede wszystkim dla samego narodu niemieckiego. Według danych opublikowanych ostatnio w NRF w I wojnie światowej zginęło